

zamianowanym pułkownikiem. Jako generał dywizyjny był pułkownikiem piechoty, w swym mieście rodzinnym, w Belfort i jedynastego korpusu armii w Nantes. W r. 1893 zostaje zamianowanym członkiem najwyższej Rady wojennej, którą to godność piastował z krótką przerwą przez dziesięć lat z rzędu. Generał Négrier dowodził kilku wyprawami kolonialnymi — a nawet w czasie jednej z nich został ciężko rannym. W czasie wojny francusko-niemieckiej odznaczył się walecznością i brał udział w kilku znacniejszych walkach. Pod Saint-Privat został ranionym, a wymknąwszy się z Metz, żeby się połączyć z resztą armii, został powtórnie ranionym w bitwie pod Villers-Bretonneux. Za waleczność otrzymał generał Négrier wielki krzyż Legii honorowej.

Delcasse, Francya i Niemcy.

Podróż cesarza Wihelma II do Marokka i wygłoszone tam mowy, mające wielkie znaczenie dla



Delcasse, Francya i Niemcy: Delcasse, francuski minister spraw zewnętrznych.

stosunków dyplomatycznych, a skierowane aż nazbyt wyraźnie przeciw Francji, wywołały w Paryżu i całej republice francuskiej energiczne protesty. W wielką środę jedenastu z rzędu mówców, w Izbie deputowanych, potępiło ryczałtem politykę ministra spraw wewnętrznych, Delcassego, wobec Niemiec. W obronie jego stanął jedynie prezydent ministrów Rouvier, ale i ten nie odważył się postawić na porządku dziennym kwestyi zaufania dla Delcassego. Wrażenie tych ataków było tak silne, że już wtedy mówiono o możliwości podania się Delcasse'go do dymisji. Wtedy jednak Delcasse jeszcze nie zdecydował się na ustąpienie. Dopiero kiedy poseł japoński w Paryżu wniósł kategoryczny protest z powodu naruszenia neutralności wód francuskich na Dalekim Wschodzie

przez Roźdniestwieńskiego i przez to podkopał jeszcze bardziej jego pozycję, Delcasse wniósł w piątek dymisję. Dymisja ta, choć o niej już przedtem mówiono, wywarła piorunujące wrażenie. I rzeczywiście, przyznać trzeba, że w obecnej chwili ustąpienie Delcassego byłoby niepowetowaną szkodą dla Francji. Rozpoczęły się tedy pertraktacje, w których wziął udział nawet sam prezydent republiki Loubet, a rezultatem ich było, że Delcasse w sobotę cofnął podanie o dymisję.

Ciekawa jednak rzecz, że cofnięcie podania wywołało żywe uznanie nawet u tych, którzy dwa dni przedtem jeszcze kopali Delcassemu dół pod nogami. Co wpłynęło na taką zmianę? Oto fakt, że prasa niemiecka powitała wiadomość o dymisji Delcassego, z aż nazbyt widoczną „Schadenfreude“. To zadowolenie prasy niemieckiej przekonało Francuzów, że ustąpienie Delcassego teraz właśnie, wobec wyzywającego stanowiska Niemiec w sprawie Marokka, oznaczałoby tylko zwycięstwo rabunkowej, zaborczej dyplomacji niemieckiej, a klęskę zagranicznej dyplomacji francuskiej. Po zostaniu Delcassego na dawnym stanowisku zawdzięcza tedy Francya tylko zbyt wczesnej radości Niemiec z powodu jego zamierzonego ustąpienia.

Wiece szynkarzy we Lwowie.

Jak wiadomo, Sejm galicyjski ma zamiar prawo propinacji, które, w myśl przepisów ustawy, ma wygasnąć w roku 1910, przedłużyć na dalszy okres, a to ze względu na to, że zniesienie prawa propinacji grozi rzekomo ruiną dla całego szeregu miast i miasteczek prowincjonalnych, dla których dochody z propinacji stanowią podstawę budżetu. Fakt ten spowodował grono szynkarzy do zwołania wiecu ogólnoszynkarskiego, celem naradzenia się nad stanowiskiem szynkarzy wobec zamierzonego przez rząd przedłużenia prawa propinacji. Wiece ten, na który zjechało 180 delegatów z całej Galicji, odbył się w dniach 29 i 30 marca we Lwowie, w sali ratuszowej.

Imieniem miasta Lwowa powitał gości wiceprezydent Michalski, a imieniem inicjatorów witał zjazd p. Rostał, przełożony korporacji szynkarskiej z Tarnowa. Przewodniczącym wiecu wybrano pana Krzysztofa Janowicza, zastępcami pp. Stiegra ze Stanisławowa, Borysa z Przemyśla i Rostała z Tarnowa, sekretarzami pp. Eisnera z Przemyśla i Hausmana ze Stanisławowa. Na wiecu był też obecny poseł Stapiński.

Po przemówieniu kilku mówców, poseł Stapiński wezwał zgromadzonych do energicznego działania i postawienia sprawy jasno i otwarcie, w jaki sposób można zapobiedz zmniejszeniu się dochodów kraju przy zniesieniu prawa propinacji, gdyż Wydział krajowy już ma gotowy projekt przedłużenia tego



Syam i król syamski: Obecny król Syamu, Czala Lonkorn w stroju europejskim.

prawa poza rok 1910 i Sejm tą sprawą wkrótce zajmować się będzie.

Święcenie 1 Maja.

W ostatnim dziesiątku lat przyszli przewodnicy socjalistów na pomysł dorocznego „święta robotniczego“, którego termin przypada na dzień 1 maja. Święto to obchodzone bywa ogólnym jednodniowym strejkem — masowymi zgromadzeniami ludowymi i wielką ludową zabawą, urządzoną wieczorem na wolnym powietrzu.

Na zgromadzeniach, w których biorą udział tłumy odświętnie przystrojonych robotników i robotnic — przemawiają posłowie socjalistyczni i referenci, stawiane bywają żądania i uchwalane rezolucje. I u nas w Polsce weszło w *usus* pracującej klasy „święto robotnicze“. Lwów i Kraków trzymają w tym względzie prym. Rycina nasza przedstawia jedno z takich zgromadzeń, odbytych w dniu 1 maja pod gołym niebem we Lwowie. Tłumy cisną się dookoła trybuny, a raczej stołu, z za którego przemawia „referent“ w asystencji sekretarzy i protokolantów i nieodzownej obecności władzy — reprezentowanej przez dwóch komisarzy policyi.



Święcenie 1-go Maja: Zgromadzenie ludowe we Lwowie pod gołym niebem.